



*Grzegorz Chrószcz*

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Raciborzu

## GÓRNY ŚLĄSK W PUBLICYSTYCE BOLESŁAWA KOSKOWSKIEGO NA ŁAMACH KURIERA WARSZAWSKIEGO W LATACH 1918-1921

**Streszczenie (abstrakt):** W roku 2020 obchodzimy rocznicę 100-lecia wojny polsko-bolszewickiej oraz wybuchu II Powstania Śląskiego. W wyniku rozstrzygnięć wersalskich po 123 latach zaborów na mapie Europy ponownie pojawiła się Polska. Wydarzenia te miały ogromny wpływ na dalsze losy odradzającego się państwa polskiego. W pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości władze polityczno-wojskowe w kraju były skoncentrowane na scalaniu ziem przedrozbiorowych. W zadaniu tym niebagatelną rolę odgrywała także prasa. W tym czasie żurnalistyka była podstawowym źródłem wiedzy o otaczającym świecie. Dziennikarze odgrywali ważną misję w krzewieniu ducha walki oraz kształtowaniu świadomości patriotycznej na ziemiach byłych zaborców. Ich punkt widzenia często mocno promieniował na opinię publiczną, stając się skutecznym orężem w walce o niepodległość. Działalność publicystyczna Bolesława Koskowskiego na łamach „Kuriera Warszawskiego” wpisuje się w sposób szczególny i zasługuje na uwagę. W jego licznych artykułach możemy znaleźć potwierdzenie, że na walkę o przyłączenie Górnego Śląska do Macierzy nie spojądano obojętnie w Warszawie.

**Słowa kluczowe:** Górny Śląsk, powstania śląskie, prasa, dziennikarstwo.

## UPPER SILESIA IN THE JOURNALISM OF BOLESŁAW KOSKOWSKI ON THE PAGES OF THE KURIER WARSZAWSKI IN THE YEARS 1918-1921

**Abstract:** This year we are celebrating the 100th anniversary of the Polish-Bolshevik war and the outbreak of the Second Silesian Uprising. Among results of the Versailles decisions a one redraw Poland on the map of Europe and the country was reborn after 123 years of partitions. These events had a huge impact on the further fate of the reborn Polish state. In the first years after Poland regained independence, the political and military authorities in the country focused on consolidating the pre-partition territories. Also the press played a significant role in this task. In the twenties, journalism was the primary source of knowledge about the surrounding world. Journalists played an important mission in promotion of the fighting spirit and shaping patriotic awareness in the lands of the former partitioning powers. Editorial point of view often strongly influenced the public opinion, becoming an effective weapon in the fight to strengthen the independence move. The journalistic activity of Bolesław Koskowski in the pages of "Kurier Warszawski" fits in a special way and deserves attention. In his numerous articles, we can find confirmation that Warsaw was not indifferent to the struggle to join Upper Silesia to the Motherland.

**Keywords:** Upper Silesia, Silesian Uprisings, press & journalism.

## Wprowadzenie

Bolesław Koskowski urodził się 20 maja 1870 roku w Tyszowcach w Lubelskiem jako syn Henryka i Pelagii z Jasięskich. Do szkół ponadgimnazjalnych uczęszczał w Zamościu, Chełmie, Lublinie. Studiował na uniwersytetach w Warszawie, Wrocławiu i Brukseli, gdzie w 1911 roku uzyskał licencjat z zakresu nauk ekonomicznych i obronił doktorat. Od 1890 roku należał do Ligi Narodowej oraz Tajnego Koła Wydawniczego Towarzystwa Oświaty Narodowej. Jako publicysta zadebiutował w 1889 roku na łamach „Gazety Lubelskiej”, a następnie od 1890 roku publikował na stronach tygodnika „Głos”. Od 1898 roku kierował działem krajowym, jednocześnie pełniąc funkcję sekretarza redakcji „Gazety Polskiej”, organu stronnictwa narodowego. W 1905 roku objął stanowisko redaktora naczelnego i kierował działem politycznym „Gońca Porannego i Wieczornego”, organu Ligi Narodowej. Z uwagi na konflikt z Romanem Dmowskim w tym samym roku podał się do dymisji. Od 1906 roku aż do 1938 roku był czołowym publicystą „Kuriera Warszawskiego”. W stołecznej gazecie piastował wiele funkcji: sekretarza redakcji, korespondenta w Berlinie i Petersburgu, a od 1911 roku aż do swojej śmierci redaktora politycznego. Oprócz działalności publicystycznej, obejmującej kwestie gospodarcze, polityczne, ekonomiczne i społeczne, był również aktywnym działaczem społecznym i politycznym: w latach 1916-1917 radny miasta Warszawy, w latach 1922-1927 senator z ramienia Związku Ludowo-Narodowego, wykładowca Szkoły Nauk Politycznych w Warszawie, honorowy członek Kasy Literackiej oraz prezes Związku Dziennikarzy Rzeczypospolitej Polskiej. Zmarł bezdzietnie 23 stycznia 1938 roku w Warszawie. Ciało zostało pochowane w grobie rodzinnym na Powązkach. Jego dorobek publicystyczny był imponujący. Niemordowany, przez ponad czterdzieści lat pracy dziennikarskiej nie rozstawał się z piórem, komentując na bieżąco wydarzenia zagraniczne i wewnętrzne, podpisując się skromnie B.K.<sup>1</sup>. Dorobił się wielu przydomków. Oprócz tych wymyślonych przez siebie pseudonimów, należy dodać te, które nadali mu koledzy i opinia publiczna na jego cześć<sup>2</sup>. Spotkać można zatem określenia: publicysta-rycerz, hetman polskiego dziennikarstwa, znakomity statysta, kierownik opinii publicznej<sup>3</sup>. Już za swojego życia był uważany za nestora pol-

<sup>1</sup> B. Singer, *Od Witosa do Sławka*, Warszawa 1990, s. 359. Pisał: „Po każdym wypadku politycznym bądź na terenie wewnętrznym bądź zagranicznym uwaga polityków skierowywała się w jego stronę. Zastanawiano się co powie B.K. Dwie skromne literki stanowiły wiele”.

<sup>2</sup> Podczas swojej wieloletniej pracy dziennikarskiej Koskowski posługiwał się licznymi pseudonimami, m.in.: „Parvus”; „dr Junosza”; „Jan bez Ziemi”; „B.K. Świda”; „B.K.”; „Jun”; „B.Kos.”. Zob. E. Rudziński, *Bolesław Koskowski*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XIV, Kraków 1968-1969, s. 230 – 231.

<sup>3</sup> *Po zgonie Śp. B. Koskowskiego*, „Kurier Warszawski” (dalej: „KW”), nr 26 z 27 I 1938, s. 4. „Z wyroku Bożego padł – telegrafował patetycznie Paderewski – rycerz nieustraszony broniąc do ostatka sił bastionów Rzeczypospolitej Polskiej”. Zob. też Z. Łempicki, *Człowiek i styl. Dzieło publicystyczne Śp. Bolesława Koskowskiego*, „KW”, nr 24 z 25 I 1938, s. 3, wydanie wieczorne (dalej: wyd. w.). Do podobnych wniosków doszedł następca Koskowskiego. Konstatował: „artykuł Koskowskiego to niby rozmowa z czytelnikiem, to jakiś ukryty dialog z niewidzialnym rozmówcą”.

skiego dziennikarstwa. Jego artykuły były często cytowane i podawane za wzór na zajęciach dla młodych adeptów dziennikarstwa<sup>4</sup>.

### Górny Śląsk w publicystyce Koskowskiego do 1919 roku

Koskowski na początku roku 1903 otrzymał od redaktora dziennika Władysława Korotyńskiego propozycję pracy w „Kurierze Warszawskim” na stanowisku sekretarza redakcji. Praca dziennikarska w największym dzienniku Królestwa Polskiego była dla Koskowskiego wielką nobilitacją zawodową. Pismo zostało założone w 1821 roku. Swój największy rozkwit „Kurier Warszawski” miał w latach 1866-1885 za czasów redaktora Wacława Szymanowskiego. Siedziba dziennika była przy Krakowskim Przedmieściu 40. Właścicielami pisma byli Wacław Szymanowski i Franciszek Salezy Lewental. Po śmierci Lewentala w 1902 roku większość majątku przypadła żonie Hortensji oraz dwom córkom wydawcy i redaktora Szymanowskiego, Helenie i Marii. Z jedną z nich, Heleną, ożenił się dziennikarz Konrad Olchowicz, który od 1904 roku piastował stanowisko redaktora naczelnego<sup>5</sup>. On i Hortensja Lewentalowa figurowali również jako wydawcy pisma.

Dziennik był podzielony na różne działy tematyczne. Za dział polityczny odpowiedzialny był Koskowski, za teatralny Władysław Rabski, po jego śmierci stanowisko to objął Adam Grzymała-Siedlecki, gospodarczy, razem z kroniką miejską, redagował Wincenty Trzebiński, literacki Józef Kotarbiński, a po nim od 1910 roku Zdzisław Dębicki. Sekretarzem redakcji był Kazimierz Pollack, po 1908 roku Alfred Grot Bączkowski, bardziej znany pod pseud. Tadeusz Kończyc. Ponadto dziennik posiadał swoich stałych korespondentów za granicą. W Paryżu był Stefan Aubac, dziennikarz blisko związany z pismem francuskiej prawicy „Le Temps”, w Berlinie Kazimierz Smogorzewski, w Rzymie Zygmunt Chrzanowski. W „Kurierze Warszawskim” publikowali także swoje artykuły m.in. wybitny znawca literatury polskiej Ferdynand Hoesick oraz Henryk Sienkiewicz (tu w latach 1908-1910 drukowano odcinki „W pustyni i w puszczy”). „Kurier” posiadał własną drukarnię, w której pracowało siedemdziesiąt osób.

Codziennie wychodziło wydanie poranne, zawierające sześć kolumn oraz wieczorne, po godz. 14.00, mieszczące szesnaście kolumn. Gazeta wychodziła również w niedzielę, jako wydanie specjalne, zawierające od osiemnastu do trzydziestu dwóch kolumn. Nakład gazety wahał się pomiędzy 50 a 100 tys. egzemplarzy<sup>6</sup>.

<sup>4</sup> W. Nienaski, *Nie mianowany, a uznany*, „Zwrot”, nr 5 z 30 I 1938, s. 3. Wspominał: „Był wzorem dla nas, którzyśmy w miarę sił swoich i możliwości starali się iść tą samą drogą, był kierunkowskazem w zawitych sprawach, sprawdzianem słuszności naszych własnych poglądów”; Por. K. Olchowicz (junior), *Ćwierć wieku z „Kurierem Warszawskim”*, Kraków 1974, s. 45. „Jako dziennikarz z krwi i kości stale głosił – wspominał o nim Olchowicz – że podstawę gazety stanowi dobra i szybka informacja i że do niej przykładać należy wagę największą”. A. Grzymała-Siedlecki, *Takim, jakim go widzę we wspomnieniu*, „KW”, nr 29 z 30 I 1938, s. 3.

<sup>5</sup> Biblioteka Polskiej Akademii Nauk (dalej: BPAN) w Krakowie, sygn. 6545, k. 1, Materiały J. Zielińskiego: Plansze z fotografiami współpracowników „Kuriera Warszawskiego”.

<sup>6</sup> Szerzej zob. A. Paczkowski, *Prasa polska 1918-1939*, Warszawa 1980, s. 47-48, 116-117; Z. Kmiecik, *Prasa warszawska w latach 1908-1918*, Warszawa 1981, s. 309-312; Z. Anculewicz, „Kurier

Jednym z najważniejszych problemów podejmowanych przez Koskowskiego w latach 1919-1921 była sprawa kształtowania się terytorium odrodzonego państwa, ze szczególnym uwzględnieniem kształtu jego wschodniej granicy. Piłsudski i ludzie wokół niego skupieni lansowali pogląd, że kwestia wschodniej granicy leży w sferze decyzji polskich i głosili hasło powrotu do granic Polski przedrozbiorowej. Na Litwę, Białoruś i Ukrainę patrzyli jako na państwa buforowe, swego rodzaju zaporą oddzielającą Polskę od Rosji Sowieckiej, i pragnęli ich federacyjnego powiązania z Rzeczypospolitą. Z kolei endecja – drugi potężny obóz polityczny – skupiona wokół swojego lidera Romana Dmowskiego wysunęła ideę inkorporacyjną, tzn. powrotu Polski na ziemie wschodnie, ale tylko do granic, gdzie żywioł polski liczebnie przeważał. Zdaniem Dmowskiego w granicach państwa polskiego powinna znaleźć się cała Litwa, byłe Inflanty polskie, połowa Białorusi z Mińskiem i Połockiem, Wołyń, Podole z Kamieńcem. Lider narodowej demokracji w ogóle nie brał pod uwagę dążeń i aspiracji narodowych nie-polskiej ludności wyżej wymienionych obszarów<sup>7</sup>. Choć Koskowski darzył antypatią przywódcę wszechpolaków, to zgadzał się z Dmowskim co do tego, że przyszłe granice państwa powinny oparte na przewadze żywiołu polskiego na zajmowanym obszarze<sup>8</sup>.

Jeszcze w grudniu 1918 roku Koskowski opublikował trzy artykuły, które dotyczyły spraw formowania granicy południowej i wschodniej. I tak, w sporze o Śląsk Cieszyński przytoczył fragment z porozumienia między polską Radą Narodową Śląska Cieszyńskiego a czeskim Zemským Národnim Výborem pro Slezsko, w której Czesi zamierzali obstawać przy zasadzie historycznej w regulowaniu spraw terytorialnych<sup>9</sup>. Taka postawa naszego południowego sąsiada, według Koskowskiego, stawiała Czechów w uprzywilejowanej pozycji, ponieważ, jak słusznie zauważył, cały Śląsk austriacki znalazłby się po ich stronie. Umowa z 5 grudnia 1918 roku pomiędzy obydwojma państwami była tymczasowa i nie gwarantowała pokoju na granicy<sup>10</sup>. W spokojnym, pokojowym tonie, ale stanowczo Koskowski pisał na łamach „Kurier Warszawski”: „Nie pragniemy, oczywiście, żadnych zatargów z pobratymczym narodem czeskim. Przeciwnie, liczymy na obopólne współdzia-

---

Warszawski” w latach 1821-1868, Olsztyn 1997, s. 83; idem, *Bibliografia prozy na łamach Kuriera Warszawskiego* w latach 1868-1939, Olsztyn 2000, s. 91.

<sup>7</sup> R. Dmowski, *Polityka polska i odbudowanie państwa*, t. II, Warszawa 1988, s. 67; Szerzej zob. R. Kupiecki, K. Szczepanik, *Polityka zagraniczna Polski 1918-1994*, Warszawa 1995, s. 16; P. Okulicz, *Koncepcja „międzymorza” w myśli i praktyce politycznej obozu Józefa Piłsudskiego w latach 1918-1926*, Warszawa 2001, s. 15; A. Garlicki, *U źródeł obozu belwederskiego*, Warszawa 1979, s. 317.

<sup>8</sup> R. Dmowski, op. cit., s. 177, 179. „Pojęcie terytorialne – konstatował - państwa polskiego, które znalazło wyraz w programie Komitetu Narodowego w walce, którąśmy o jej granice prowadzili, w głównej swojej treści ocalało. [...] szliśmy do stworzenia w Europie Środkowo – Wschodniej nowego państwa całkiem samoistnego zarówno gospodarczo, jak politycznie”; Zob. R. Wapiński, *Narodowa Demokracja 1893-1939. Ze studiów nad dziejami myśli nacjonalistycznej*, Wrocław 1980, s. 171-173.

<sup>9</sup> W. T. Kowalski. *Walka dyplomatyczna o miejsce Polski w Europie 1939-1945*, Warszawa 1979, s. 100-101.

<sup>10</sup> S. Głąbiński, *Wspomnienia polityczne*, Pelplin 1939, s. 397; Zob. np. też S. Grabski, *Pamiętniki*, t. II, Warszawa 1989, s. 103; H. Batowski, *Między dwiema wojnami 1919-1939. Zarys historii dyplomatycznej*, Warszawa 2001, s. 51; J. Krasuski, *Tragiczna niepodległość. Polityka zagraniczna Polski w latach 1919-1945*, Poznań 2000, s. 24.

łanie w przyszłości, wierząc w jego prawdziwość. Ale przede wszystkim trzeba bronić swych interesów narodowych, żywotnych tu przecież bardzo, i tak bronić, aby właściwie przyszłość nie była zakłócona nie załatwionymi sporami”<sup>11</sup>. Innymi słowy i tu zgadzał się z Romanem Dmowskim, że uniknięcie walki zbrojnej podczas trwania konferencji pokojowej pomoże Polsce i Czechom, bowiem niesnaski pomiędzy obu krajami storpedują „możliwość osiągnięcia pokoju przez wykonanie stojącego na porządku dziennym programu przebudowy Środkowej Europy”<sup>12</sup>.

Świadomy realnych zagrożeń zewnętrznych dla rodzącego się państwa polskiego, jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia opublikował artykuł, w którym odniósł się do potwierdzenia koalicji z Zachodem: „granicom polskim grozi najazd. Kultura polska na kresach stoi w obliczu ostatecznego już zniszczenia. Bolszewizm niemiecki i rosyjski rachuje na zamęt wewnętrzny. Któż śmiałyby być tak zaślepionym, aby wierzyć, że wyczerpani wojną, zdeorganizowani niewolą w pracy twórczej, początkujący – sami damy sobie radę w podobnie niebezpiecznej sytuacji”<sup>13</sup>. Tym nieco kasandrycznym artykułem Koskowski zamknął pracę publicystyczną w „Kurierze Warszawskim” w roku 1918.

Na wieść o rozpoczynających się obradach konferencji pokojowej w Paryżu zamieścił krótką notatkę, przede wszystkim na temat udziału delegacji polskiej. Sam został delegowany przez redakcję na uroczyste otwarcie konferencji pokojowej 18 stycznia 1919 roku<sup>14</sup>. Zaraz po powrocie raz jeszcze podjął sprawę granicy południowej. Mimo najazdu czeskiego w styczniu 1919 roku prezydent Tomáš Garigue Masaryk uważał za konieczne uprawianie stosunków z Polską w duchu szczerze przyjaznym „z odpowiednią giętkością (avec souplesse)”<sup>15</sup>; Piłsudski, zwracając się do posłów w sejmie, zapewniał, że „nie odamy ani piędzi ziemi polskiej i nie pozwolimy, aby uległy uszczupleniu nasze granice do których mamy prawo”<sup>16</sup>. Nic więc dziwnego, że Dmowski podczas obrad wersalskich stwierdził, iż gdyby w grę nie wchodził węgiel i nafta, to wspólne porozumienie zostałoby osiągnięte bez odwoływania się do arbitrażu Rady Pięciu<sup>17</sup>. W tej sytuacji Koskowski za-

<sup>11</sup> B. K(oskowski), *Nowe niebezpieczeństwo*, „KW”, nr 342 z 11 XII 1918, wyd. w., s. 2,

<sup>12</sup> R. Dmowski, op. cit., s. 123.

<sup>13</sup> B. K(oskowski), *Niezbędne skutki*, „KW”, nr 347 z 16 XII 1918, s. 2, wyd. w.

<sup>14</sup> Biblioteka Jagiellońska (dalej: BJ), sygn. 30/62, k. 73, Papiery S. Kozickiego. „Boleslas Koskowski (age 48) à part de 1906 dizeeteur politique le Courier de Varsovie; de feudaitavec beaucoup de talént et de couaissaue l’alliance de la politiques polonaise avec belle de nations occidentales, un francophile prouonce”; Podczas pobytu w Paryżu mieszkał w hotelu Des Champion – Élyses na ulicy Rue Balzac 35.

<sup>15</sup> B. K(oskowski), *Najazd czeski*, „KW”, nr 25 z 25 I 1919, s. 2, wyd. w; Zob. np. też J. Gruchała, *Tomáš Garigue Masaryk*, Wrocław 1996, passim; S. Głabiński, op. cit., s. 412; S. Grabski, op. cit., s. 104; H. Batowski, *Między dwiema wojnami...*, s. 51.

<sup>16</sup> B. K(oskowski), *Najważniejsze*, „KW”, nr 42 z 11 II 1919, s. 2, wyd. w; Zob. R. Dmowski, op. cit., s. 163. Piłsudski nawiązał w swoim przemówieniu do dyskusji jak toczyła się między Dmowskim, a Benešem i Karolem Kramarzem w komisji terytorialnej w sprawie Śląska Cieszyńskiego.

<sup>17</sup> R. Dmowski, op. cit., s. 159, 162. Pisał: „W okresie istnienia Rady Pięciu Lloyd George systematycznie dążył do tego, żeby z delegacją polską jak najmniej rozmawiano, jak najmniej pytano o jej zdanie, żeby jej wprost dyktowano warunki pokoju w sprawach polskich, tak jak się je dyktuje zwyciężonym”. W innym miejscu Dmowski wspominał, że „gdyby nie węgiel i nie nafta, rozstrzygnięcie tych kwestii nie

chęcał parlamentarzystów, aby w obliczu zagrożenia zewnętrznego i bezwzględnej walki o narodowe interesy nie tracili czasu na deliberowanie nad sprawami błahymi<sup>18</sup>.

W czerwcu 1919 roku dobiegały końca prace nad podpisaniem pokoju wersalskiego. Choć prasa zachodnia podkreślała dobrą, pomimo wielu rozbieżności, współpracę angielsko-francuską podczas konferencji pokojowej, jej ton nie był jednolity. I tak, korespondent dyplomatyczny „Daily Telegraphu” zaznaczał, że „od czasu wojny nie było tak ścisłej współpracy pomiędzy Francją i Anglią, jak się zaznaczyła w ostatnich miesiącach”<sup>19</sup>. Natomiast „Daily News” sugerował, że pakt angielsko-francuski jest dziełem zupełnie martwym (*as dead as Queen Anne*). Wywodził pesymistycznie, iż „porozumienie to jest pierwszym krokiem publicznym od czasu wojny w kierunku «równowagi sił», która zachwiała światem w roku 1914 i omal nie zmiotła Europy z oblicza ziemi”<sup>20</sup>. Zirytowany francuski „Temps” z kolei ostro odpowiadał tym, którzy „zatrzuwają atmosferę międzynarodową (Niemcy–G.CH.), fałszują prawdę, wykazują najgorszą wolę”<sup>21</sup>. Ten sam dziennik oskarżał wrogów porozumienia o prowadzenie podstępnych działań przeciw zawartemu kompromisowi: „Moskwa eksploatuje tę kampanię w celach bolszewickich, Berlin w celach nacjonalistycznych, Rzym w celach imperializmu faszystowskiego”<sup>22</sup>.

Niemcy do końca, za sprawą ministra spraw zagranicznych Republiki Weimarskiej Ulricha von Brockdorffa-Rantzau, próbowali wytargować nabytki terytorialne na wschodniej granicy<sup>23</sup>. Na ich korzyść przemawiał fakt, że pośpiech w pracach nad tekstem traktatu wersalskiego wynikał z atmosfery pogłębiającego się zniecierpliwienia w łonie wielkich mocarstw<sup>24</sup>. „Wówczas to Lloyd George – komentował Dmowski - uznał, że przyszedł

---

nastęczałoby tak wielkich trudności. Te dwa martwe minerały miały wielką wymowę; jeden przemawiał przeciw nam u Clemenceau, drugi u Lloyd George’a”; Zob. S. Grabski, op. cit., s. 116.

<sup>18</sup> B. K(oskowski), *Najważniejsze*, „KW”, nr 42 z 11 II 1919, s. 2, wyd. w. „W każdym – konstatował - razie Sejm posiadający bezwarunkowo ustaloną fizjonomie w stosunku do polityki zewnętrznej nie będzie jak mniemamy, tracił czasu na zwłokę w decyzjach dyktowanych położeniem zewnętrznym. A to jest tymczasem najważniejsze”.

<sup>19</sup> B. K(oskowski), *A my ciągle nic*, „KW”, nr 170 z 22 VI 1919, s. 5, wyd. w.

<sup>20</sup> Ibidem.

<sup>21</sup> Ibidem.

<sup>22</sup> Ibidem.

<sup>23</sup> Szerzej zob. M. M. Drozdowski, *Ignacy Jan Paderewski. Zarys biografii politycznej*, Warszawa 1979, s. 154; H. Batowski, *Między dwiema wojnami...*, s. 35; idem, *Dyplomacja niemiecka 1919-1945. Zarys informacyjny*, Katowice 1971, s. 12; J. Krasuski, *Tragiczna niepodległość...*, s. 45; idem, *Polska i Niemcy. Dzieje wzajemnych stosunków politycznych (do 1932)*, Warszawa 1989, s. 365; idem, *Historia Rzeszy Niemieckiej 1871-1945*, Poznań 1971, s. 219.

<sup>24</sup> R. Dmowski, op. cit., s. 151-155. Delegacji niemieckiej 7 maja przedstawiono warunki pokoju. Przedstawiciele niemieccy 29 maja wnieśli w memoriale sporo zastrzeżeń odnośnie proponowanych warunków pokojowych. Największe zastrzeżenia mieli do granicy z Polską. Zredagowana odpowiedź delegacji polskiej przez M. Seydę i Eugeniusza Romera została 3 czerwca przedstawiona Radzie Najwyższej; Zob. J. Krasuski, *Stosunki polsko-niemieckie 1871-1939*, Warszawa 1967, s. 54; P. Madajczyk, *Europa przed i po Traktacie Wersalskim w ocenie Gustava Stresemanna*, „Dzieje Najnowsze” nr 1, 1991, s. 18.

czas na zaatakowanie Śląska”<sup>25</sup>. Powołując się na fałszywą opinię delegacji niemieckiej o tym, że ludność Górnego Śląska nie chce przynależeć do Polski, Lloyd George zaproponował swoje rozwiązanie: wezwani na posiedzenie Rady Najwyższej delegaci polscy, Dmowski oraz przebywający od 7 kwietnia w Paryżu Paderewski, zostali poinformowani, że na tym terenie będzie przeprowadzony plebiscyt. Nie pomogły oficjalnie i nieoficjalne rozmowy Paderewskiego z premierem brytyjskim i prezydentem amerykańskim<sup>26</sup>. Nie dało również rezultatu płomienne przemówienie premiera polskiego<sup>27</sup>. Nieugiętość w kwestii plebiscytu, zwłaszcza dyplomacji angielskiej, okazała się nie do pokonania<sup>28</sup>. „Ponieśliśmy – wspominał tamte wydarzenie Roman Dmowski - wielką klęskę. Górny Śląsk oddany został na pastwę eksperymentu plebiscytowego”<sup>29</sup>.

Na wiadomość o tym, że Niemcom udało się przeforsować projekt przeprowadzenia plebiscytu na Górnym Śląsku, Koskowski opublikował artykuł potępiający ową decyzję. Pisał: „stała nam się krzywda, przede wszystkim zasadnicza. Godząc się na plebiscyt, zakwestionowano tym samym fakt oczywisty: odwieczny charakter ziemi śląskiej. Odstępując od dezankcji, nie potępiono przez to systematycznej, przez stulecia terrorystycznie uprawianej germanizacji”<sup>30</sup>.

„Miałem poczucie ulgi, że proces o granicę niemiecko-polską na konferencji pokojowej już się skończył. To co ocalało po najeździe Lloyd’a George’a na naszą granicę jest już nieodwołalnie nasze”<sup>31</sup> – tak wspominał po latach Dmowski 28 czerwca 1919 roku, dzień w którym wraz z Paderewskim złożyli podpisy pod traktatem wersalskim. Koskowski na łamach swojej gazety zauważył jednak, że podpisanie traktatu pokojowego nie oznaczało jeszcze końca polskich trosk i kłopotów. Jego zdaniem pozostawały ważne zagadnienia terytorialne na wschodzie i południu, nierozwiązane dotychczas i oczekujące sprawiedliwych decyzji<sup>32</sup>. Natomiast był pewny co do jednego, że traktat wersalski zbudował najsilniejsze fundamenty pod wolną Polskę<sup>33</sup>: „Oddał jej prastare ziemie dziedziczne, stanowiąc kręgosłup jej bytu państwowego, narodowego i gospodarczego. Oddał je zaś

<sup>25</sup> R. Dmowski, op. cit., s. 155.

<sup>26</sup> Ibidem, s. 154, 156. Wspominał: „Paderewski miał dobry stosunek osobisty nie tylko z Wilsonem, ale i z Lloydem Georgem”; Zob. np. też M. Nowak-Kiełbikowa, *Polska-Wielka Brytania w latach 1918-1923*, Warszawa 1975, s. 73; W. Śladkowski, *Stary Tygrys Georges Clemenceau*, Łódź 1988, s. 301-304.

<sup>27</sup> R. Dmowski, op. cit., s. 156.

<sup>28</sup> Ibidem.

<sup>29</sup> Ibidem, s. 155-156.

<sup>30</sup> B. K(oskowski), *Wobec „ostatniego słowa”*, „KW”, nr 167 z 19 VI 1919, s. 3, wyd. w; idem, *Jeszcze się bronią*, „KW”, nr 150 z 1 VI 1919, s. 2-3, wyd. w; idem, *Przeciw Berlinowi*, „KW”, nr 153 z 4 VI 1919, s. 2-3, wyd. w; idem, *Niemcy podpisują*, „KW”, nr 172 z 24 VI 1919, s. 1-2, wyd. w.

<sup>31</sup> R. Dmowski, op. cit., s. 160; Zob. J. Zajda, *Konsekwencje ekonomiczne traktatu, „Problem polsko-niemiecki w Traktacie Wersalskim”* pod red. J. Pajewskiego, Poznań 1963, s. 510.

<sup>32</sup> BPAN w Krakowie, sygn. 7862, k. 233, Materiały J. Zielińskiego: J. Zdanowski, *Dziennik 1915-1935*; Zob. też B. K(oskowski), *Polska w traktacie*, „KW”, nr 177 z 29 VI 1919, s. 3, wyd. w.

<sup>33</sup> B. K(oskowski), *Polska w traktacie*, „KW”, nr 177 z 29 VI 1919, s. 3, wyd. w.

w imię tych praw, które jeśli będą zastosowane na wschodzie i południu zakończą wspólnie dzieło wskrzeszenia niepodległej ojczyzny”<sup>34</sup>.

W sierpniu Koskowski powrócił do kwestii granicy południowej, głównie sporu o Śląsk Cieszyński. Pisał, że konflikt powinien zostać „rozwiązany sprawiedliwie i uczciwie. Nie mogą wziąć góry namiętności narodowe”<sup>35</sup>. Tą uwagą nawiązywał przede wszystkim do artykułów w prasie czeskiej, które wyraźnie podsycaly spór graniczny<sup>36</sup>. Za rozstrzygające w kwestii Śląska Cieszyńskiego uznawał zresztą argumenty, do których odwołano się w związku z granicą zachodnią i Gdańskiem. Pisał tak: „zasada narodowościowa była ściśle uwzględniona w wytknięciu granic polsko–niemieckich. Dla utrzymania tej zasady Gdańsk odjęto Polsce a przecież Gdańsk posiada więcej znaczenia dla Polski niż węgiel karwiński dla Czechosłowacji. Zresztą Polacy zaproponowali już Czechom bardzo korzystną dla nich umowę dotyczącą dostarczania węgla”<sup>37</sup>.

Piłsudski uważał, że główny plan idei federacyjnej nie został jeszcze osiągnięty. W związku z powyższym, licząc się z koniecznością konfliktu, zwiększał sukcesywnie stan liczebny armii polskiej. Pod koniec stycznia 1920 roku Koskowski opublikował artykuł, w którym żądał od polskich mężów stanu jawności w prowadzeniu polityki wschodniej: „pragniemy jasności. Żądamy szczerości. Dążymy do pełnego światła. Musimy wiedzieć, na co możemy liczyć na Zachodzie. A z drugiej strony nasza opinia publiczna ma prawo dopominać się od własnego rządu o szczegółowe wyjaśnienia i wyraźny program wschodni. Jeśli Ententa go nie posiada, to czy Polska nie mogłaby się tu stać żywiołem oświecającym i godzącym”<sup>38</sup>.

Po zażegnaniu niebezpieczeństwa najazdu bolszewickiego, w publicystyce politycznej Koskowskiego ponownie pojawił się temat przynależności Górnego Śląska do Macierzy. Jak wynika z przeprowadzonej kwerendy prasowej, sprawa Górnego Śląska pojawiła się w jego publicystyce dopiero w 1921 roku i dotyczyła głównie plebiscytu. Z całą pewnością wojna polsko–bolszewicka bardziej przykuwała jego uwagę niż I i II Powstanie Śląskie. Niemniej, gdy batalia o wschodnią granicę z Moskwą dobiegła końca, uwaga Koskowskiego ponownie skierowała się ku południowej granicy Polski. Nie było chyba dziennikarza stołecznego, który lepiej znałby atmosferę i problemy tej części regionu<sup>39</sup>.

<sup>34</sup> Idem, *Drugi pokój wersalski*, „KW”, nr 178 z 30 VI 1919, s. 2-3, wyd. w.

<sup>35</sup> Idem, *Przeciwnie czy pozostanie*, „KW”, nr 317 z 16 X 1919, s. 4-5, wyd. w.

<sup>36</sup> Ibidem. Koskowski przytoczył fragment artykułu z czeskiej gazety, w której czytamy, że „zmniejszenie terytorialnie Polski i osłabienie jej siły państwowej tkwi w interesie Czech”. Zob. J. Gruchała, *Czeskie środowiska polityczne wobec spraw polskich 1920-1938*, Katowice 2002, s. 14-16; G. Chrószcz (rec.), J. Gruchały, *Czeskie środowiska polityczne wobec spraw polskich 1920-1938*, Katowice 2002, [w:] Śląski Kwartalnik Historyczny „Sobótka” 2003, nr 3, s. 346-348.

<sup>37</sup> B. K(oskowski), *Uchwała paryska*, „KW”, nr 255 z 15 IX 1919, s. 3-4, wyd. w; idem, *Sojusz naturalny*, „KW”, nr 257 z 17 IX 1919, s. 4, wyd. w; idem, *Złe wieści z Paryża*, „KW”, nr 265 z 25 IX 1919, s. 3-4, wyd. w.

<sup>38</sup> B. K(oskowski), *Ani jasna, ani logiczne*, „KW”, nr 25 z 25 I 1920, s. 2-3, wyd. w.

<sup>39</sup> Bolesław Koskowski opublikował broszurę w 1894 r. pod pseudonimem B. K. Świda, *Odrodzenie Szląska. Sylwetka pracy narodowej na Szląsku Cieszyńskim oraz program na przyszłość, ze szczególnym uwzględnieniem Macierzy Szkolnej dla ks. Cieszyńskiego*, Cieszyn 1894. Dochód ze sprzedaży



## Górny Śląsk w publicystyce Koskowskiego po 1919 roku

Jak już wspomniano, specjalna komisja do spraw polskich pod przewodnictwem Julesa Cambona uwzględniła roszczenia polskie odnośnie Górnego Śląska. Kiedy doręczono projekt traktatu Niemcom 7 maja 1919 roku, delegacja niemiecka zakwestionowała w odpowiedzi z 29 maja fragment traktatu odnoszący się do sprawy przynależności Śląska do Polski<sup>40</sup>. Pod naciskiem Anglii alianci 5 marca powiadomili premiera Ignacego Paderewskiego, że o przynależności tej części spornej zadecyduje ostatecznie plebiscyt<sup>41</sup>. Zgodnie z artykułem 88 traktatu, mieszkańcy mieli się wypowiedzieć w głosowaniu, czy chcą pozostać w granicach Polski czy Niemiec<sup>42</sup>. Obie strony starały się przekonać aliantów, że przynależność Górnego Śląska jest niezmiernie ważna dla funkcjonowania ich państwa. Niemcy twierdzili m.in., że utrzymanie tego regionu gwarantuje spłatę odszkodowań wojennych. Polska uzasadniała swoje aspiracje odwiecznym prawem do tej dzielnicy. Wydarzenia na Śląsku zmusiły Ententę do przysłania Komisji Międzysojusznicy na czele z francuskim generałem Henri Le Rondem, angielskim pułkownikiem Haroldem F. P. Percivalem i włoskim generałem Andreo de Marinisem<sup>43</sup>. Na kwaterę Komisji wybrali Opole.

Po ogłoszeniu wyników przeprowadzonego 20 marca 1921 roku plebiscytu propaganda niemiecka żądała przyłączeniu całego spornego terytorium do Niemiec. Anglicy i Włosi zadeklarowali poparcie dla żądań niemieckich, oddając im po podziale Górnego Śląska część najbardziej uprzemysłowioną<sup>44</sup>. Również prasa zachodnia, która do tej pory niewiele interesowała się sprawą Górnego Śląska, zaczęła zamieszczać artykuły na temat plebiscytu. I tak, włoska „Resto del Carlino” napisała, że „pod panowaniem polskim wspinały przemysł górnośląski upadłby natychmiast, co wielce zaszkodziłoby Europie,

---

przeznaczył na rzecz gimnazjum polskiego w Cieszynie. Zob. G. Chrószcz, *Bolesław Koskowski (1870-1938). Publicysta i działacz polityczny*, Katowice 2008 [mnps UŚ], s. 18n; idem, *Śląsk Cieszyński w publicystyce Bolesława Koskowskiego w latach 1894-1899*, [w:] „Pamiętnik Cieszyński”, T. XX, Cieszyn 2005, s. 16-28.

<sup>40</sup> Szerzej zob. J. Krasuski, *Tragiczna niepodległość...*, s. 45; T. Jędruszczak, *Polityka polska w sprawie Górnego Śląska 1918-1922*, Warszawa 1958, s. 48-49; idem, *Powstania śląskie*, Katowice 1972, s. 22; J. Przewłocki, *Stosunek mocarstw zachodnioeuropejskich do problemów Górnego Śląska w latach 1918-1939*, Kraków 1978, s. 20-21.

<sup>41</sup> B. K(oskowski), *Pan Lloyd George*, „KW”, nr 88 z 31 III 1921, s. 2, wyd. w. Zob. *Gabinety Drugiej Rzeczypospolitej*. Pod red. J. Pajewskiego, Poznań 1991, s. 44-45; J. Krasuski, *Tragiczna niepodległość...*, s. 45.

<sup>42</sup> T. Jędruszczak, *Polityka polska...*, s. 50-51; idem, *Powstania śląskie...*, s. 24.

<sup>43</sup> K. Popiołek, *Historia Śląska*, Katowice 1979, s. 521; J. Krasuski, *Tragiczna niepodległość...*, s. 72.

<sup>44</sup> S. Grabski, op. cit., s. 187; Szerzej zob. np. Z. Hojka, *Józef Rymer. Biografia polityczna*, Katowice 2002, s. 58-59; F. Serafin, *Stosunki polityczne, społeczne i ruch narodowy w Pszczyńskim w latach 1918-1922*, Katowice 1993, s. 149-151; K. Popiołek, *Historia Śląska...*, s. 534; idem, *Górnego Śląska droga do wolności*, Katowice 1967, s. 81; J. Krasuski, *Tragiczna niepodległość...*, s. 73-74; idem, *Polska i Niemcy...*, s. 371; idem, *Historia Rzeszy Niemieckiej...*, s. 223; idem, *Stosunki polsko-niemieckie 1919-1925*, Poznań 1962, s. 128; S. Sierpowski, *Stosunki polsko-niemieckie na tle europejskim 1919-1939. „Z badań nad dziejami stosunków polsko-niemieckich”*, pod red. A. Czubińskiego i R. Wryka, Poznań 1991, s. 137; J. Przewłocki, op. cit., s. 36; A. Ajnenkiel, *Od rządów ludowych do przewrotu majowego. Zarys dziejów politycznych Polski 1919-1926*, Warszawa 1978, s. 190-192.

która jest bardzo zainteresowana pomyslnością Śląska<sup>45</sup>. Z kolei dziennik włoski „La Stampa” stwierdził z przekonaniem, że „wszystkie okoliczności przemawiają za przyznaniem Śląska Niemcom<sup>46</sup>. W podobnym tonie pisała „Idea Nazionale”: „gospodarka polska zły zdała egzamin ekonomiczny w byłej Galicji i byłej Kongresówce”. Podkreślała, że „niesłychana niewydolność przemysłowa Polaków musiałaby wywołać na Śląsku chaos<sup>47</sup>. „Tempo” pisało wprost: „oddanie Śląska Polsce odjęłoby Niemcom środki do wykonania zadań kulturalnych<sup>48</sup>. Natomiast „Popolo Romano” zapowiadało otwarcie, że: „Włochy uczciwie poprą przekazanie Śląska Niemcom, a to w interesie pokoju oraz odnowienia gospodarczego Europy<sup>49</sup>. Ententofilski „Corriere della Sera” bronił m.in., tezy, że Śląsk jest niezbędny Niemcom<sup>50</sup>. Natomiast ostrożnie sondująca zazwyczaj swoje poglądy prasa angielska m.in.: „Manchester Guardian”, „United Press”, „Westminster Gazette”, czy „Daily News”, zastanawiała się jak „Niemcy będą wyglądały finansowo bez Śląska i czy Polska poradzi sobie ze świetnym przemysłem?”<sup>51</sup>.

W reakcji na tego rodzaju głosy prasy zachodniej Koskowski stwierdził, że bronić praw do Górnego Śląska powinno się dwoma środkami: politycznymi i ekonomicznymi: „sądzimy, że nie może być teraz wątpliwości co do tego, jak rozwija się i będzie się rozwijała walka o Górny Śląsk. Dyplomacja polska ma tu jedno zasadnicze zadanie: dowieść, że przemysł górnośląski będzie prosperował pod rządami polskimi znakomicie<sup>52</sup>.

Napięta sytuacja na Górnym Śląsku zmusiła do zajęcia stanowiska w tej sprawie samego Aristide Brianda. „Traktat wersalski – konkludował francuski mąż stanu – uregulował sprawę tak dokładnie i jasno, że niemożliwe są jakiegokolwiek wątpliwości w tej sprawie (Górnego Śląska – G.CH.)<sup>53</sup>. Koskowski potraktował wypowiedź Brianda jako argument na rzecz Polski, stwierdzając, że gdy dyplomacja polska stanie na wysokości zadania to sprawa będzie wygrana<sup>54</sup>. Ten zdeklarowany frankofil i gorący obrońca postanowień układu wersalskiego uważał, iż „mamy dziś za sobą dokument o mocy prawnej niewzruszony: traktat wersalski. Obrona Francji na nim oparta jest zapewniona. Nie może go zaprzeczyć się Ententa, ani potępić Ameryka, jeśli nie chce podważyć zarazem całego dzieła wersalskiego i zachwiać wiary w zobowiązania międzynarodowe<sup>55</sup>.

W sporze o Górny Śląsk mocarstwa zachodnie przychyliły się jednak do żądań niemieckich, co wywołało niezadowolenie polskiej ludności śląska i polskich działaczy plebiscytowych. W nocy z 2/3 maja 1921 roku wybuchło III Powstanie Śląskie. Dyktatorem

<sup>45</sup> B. Koskowski, *Ostatnie argumenty*, „KW”, nr 94 z 6 IV 1921, s. 3-4, wyd. w.

<sup>46</sup> Ibidem.

<sup>47</sup> Ibidem.

<sup>48</sup> Ibidem.

<sup>49</sup> Ibidem.

<sup>50</sup> Ibidem.

<sup>51</sup> Ibidem.

<sup>52</sup> Ibidem.

<sup>53</sup> Idem, *Traktat, tylko traktat*, „KW”, nr 95 z 8 IV 1921, s. 2-3, wyd. w.

<sup>54</sup> Ibidem.

<sup>55</sup> Ibidem.

powstania został Wojciech Korfanty. Koskowski na wieść o wybuchu powstania i toczących się ciężkich walk opublikował artykuł pod tytułem „Śląsk w niebezpieczeństwie”, w którym opisywał przebieg zrywu powstańczego<sup>56</sup>.

Na nic zdały się apele Komisji Międzysojuszniczej do walczących stron. Koskowski, podobnie jak Briand zwolennik przestrzegania ładu wersalskiego, nie mógł zrozumieć decyzji mocarstw zachodnich, szczególnie Anglii<sup>57</sup>: „jesteśmy przekonani, że dyplomacja zachodnia znowu znajdzie powód, aby oskarżyć Polaków o nienawiść i awanturniczość, że powstanie górnośląskie przysporzy nam jeszcze niechęci i nieprzyjaźni w gabinetach dyplomatów i kantorach kupców”<sup>58</sup>. Koskowski był również oburzony wynurzeniami Edvarda Beneša z wywiadu dla „Neues Wiener Journal”, przedrukowanymi na łamach czeskiego organu prasowego „Čas”. W związku z konfliktem o Górny Śląsk Beneš stwierdził, że „Niemcom należy pozostawić górnośląskie zagłębie węglowe. Tkwi bowiem w interesie Czech, aby posiadaczami węgla koksującego, na który Czesi wymieniają swój węgiel brunatny, byli Niemcy, nie zaś Polacy. Ponieważ dla Czech korzystniejsze jest nawiązanie stosunków gospodarczych z Niemcami niż z Polską”<sup>59</sup>.

Interwencja aliantów w połowie czerwca 1921 roku spowodowała zawieszenie i przerwanie walk oraz wycofanie się stron konfliktu na linię demarkacyjną. Powrót do wcześniejszych rozwiązań terytorialnych okazał się jednak niemożliwy. Dziennik francuski „Temps” uważał inaczej: „Należy podzielić terytorium plebiscytowe. Mówią nam, że zagłębie przemysłowe i górnicze jest niepodzielne, ale my w to nie wierzymy”<sup>60</sup>. Koskowski i w takim pomyśle dopatrywał się podejrzanych intencji: „Obawiamy się, że «Temps» pragnąc silnej zaakcentować swe stanowisko, wysunął w ten sposób perspektywy nowych ustępstw ze strony Polski. Nie wydaje się nam wszakże, ażeby ta pojednawczość mogła kogokolwiek z potężnych kontrahentów międzynarodowych wzruszyć”<sup>61</sup>.

Kwestia górnośląska trafiła pod obrady Ligi Narodów i Rady Ambasadorów<sup>62</sup>. Deklaracja Brianda, że Francja mogłaby się zgodzić, ażeby los okręgu przemysłowego był

<sup>56</sup> Idem, *Śląsk w niebezpieczeństwie*, „KW”, nr 121 z 3 V 1921, s. 4-5, wyd. w; idem, *Powstanie na Górnym Śląsku*, „KW”, nr 122 z 4 V 1921, s. 2-3, wyd. w; Zob. np. też S. Grabski, op. cit., s. 188; T. Jędruszczak, *Polityka polska...*, s. 315-320; idem, *Powstania śląskie...*, s. 54; W. Dąbrowski, *Trzecie Powstanie śląskie*, Londyn 1973, s. 49-51; M. Wrzosek, *Powstania śląskie 1919-1921. Zarys działań bojowych*, Warszawa 1971, s. 162-162; A. Ajnenkiel, op. cit., s. 194-195; J. Wyględa „Traugutt”, *Plebiscyt i powstania Śląskie*, Opole 1966, s. 147.

<sup>57</sup> B. K(oskowski), *Oskarżenia i obelgi Lloyd’a Geores’a*, „KW”, nr 135 z 17 V 1921, s. 2-3, wyd. w. Pisał: „Teraz idzie o to, aby rząd polski złożył niezbite świadectwa, że będzie bronił jedynie i wyłącznie traktatu wersalskiego”; Zob. J. Przewłocki, op. cit., s. 39.

<sup>58</sup> B. K(oskowski), *Od was zależy, alianci*, „KW”, nr 124 z 6 V 1921, s. 2-3, wyd. w. „Deklaracja rządu – konstatawał - polskiego wyraża pewność, że mocarstwa sprzymierzone zapobiegną krokiem niemieckim, które naruszając postanowienia traktatu wersalskiego zachwiałoby postanowieniami pokoju w Europie”.

<sup>59</sup> B. K(oskowski), *Wśród kompilacji*, „KW”, nr 129 z 11 V 1921, s. 3, wyd. w; Zob. też R. Dmowski, op. cit., s. 164.

<sup>60</sup> B. K(oskowski), *Jednostronna ugodowość*, „KW”, nr 169 z 21 VI 1921, s. 2-3, wyd. w.

<sup>61</sup> Ibidem.

<sup>62</sup> T. Jędruszczak, *Polityka polska...*, s. 338-340;

tymczasowo rozstrzygnięty z istotnym uwzględnieniem wyniku plebiscytu, spowodował protest polskiego ministerstwa spraw zagranicznych. Protest wyraził również Koskowski, ponieważ: „pod tym względem nie wolno nam się oddać złudzeniu. Część Górnego Śląska oddana pod tymczasowy zarząd sojuszy tylko cudem mogłaby przypaść Polsce”<sup>63</sup>.

20 października 1921 roku Konferencja Ambasadorów Głównych Mocarstw Sprzymierzonych w Paryżu podjęła decyzję o podziale Śląska<sup>64</sup>. Polsce przypadła mniejsza część, ale za to najbardziej uprzemysłowiona. Oburzenie w Niemczech na wynik podziału było ogromne. Koskowski, mimo wszystko zadowolony z takiej decyzji, pisał: „musimy tu podnieść, że Liga Narodów w pracy swej kierowała się, na podstawie formalnych rezultatów głosowania, sumiennością i sprawiedliwością i dążyła do utrzymania dzieła pokoju”<sup>65</sup>. 20 czerwca 1922 roku Śląsk wrócił oficjalnie do Macierzy. Ziemie te zostały zajęte przez wojsko polskie pod dowództwem gen. Stanisława Szeptyckiego<sup>66</sup>.

### Zakończenie

Prasa, wówczas już aspirująca do rangi „czwartej władzy”, odgrywała niebagatelną rolę w życiu społecznym i politycznym państwa polskiego.

Bolesław Koskowski przez blisko czterdzieści lat pracy dziennikarskiej komentował na łamach różnych czasopism bieżące wydarzenia z kraju i ze świata. Stąd też czytelnik codziennie mógł spodziewać się kolejnego numeru gazety z jego rzetelną analizą aktualnego zdarzenia. Nie ulega wątpliwości, że podczas tworzenia się granic odradzającego się państwa polskiego, środki masowego przekazu jak radio, czy prasa, odgrywały istotną rolę w kształtowaniu się postaw społecznych i patriotycznych narodu polskiego. Zaangażowanie Koskowskiego na łamach „Kuriera Warszawskiego” w walkę o przynależność Górnego Śląska do Polski jest niepodważalne. Jak wynika z przeprowadzonej kwerendy, jego komentarze i sprawozdania z sytuacji społeczno-politycznej na Górnym Śląsku, pozwoliły przybliżyć opinii publicznej, dramat zamieszkałej tam ludności polskiej. Wreszcie, jego pełne pasji komentarze na stronach „Kuriera Warszawskiego” nie pozwoliły zapomnieć politykom polskim o dziejowej odpowiedzialności spoczywającej na ich barkach, o zadaniu przyłączenia Górnego Śląska do Macierzy.

<sup>63</sup> B. Koskowski, *Niebezpieczeństwo*, „KW”, nr 206 z 26 VII 1921, s. 2, wyd. w; idem, *Omyłki i złudzenia*, „KW”, nr 209 z 29 VII 1921, s. 2, wyd. w. Koskowski pisał: „Polska musi być zaspokojona. Górny Śląsk jest tu problemem podstawowym”.

<sup>64</sup> Idem, *Spokój w oczekiwaniu*, „KW”, nr 277 z 7 X 1921, s. 2, wyd. w; Zob. T. Jędruszczak, *Polityka polska...*, s. 387-388; idem, *Powstania śląskie...*, s. 69; J. Krasuski, *Tragiczna niepodległość...*, 75; A. Ajnenkiel, op. cit., s. 200; S. Sierpowski, *Źródła do historii powszechnej okresu międzywojennego*, t. I, 917-1926, Poznań 1992, s. 229-236.

<sup>65</sup> B. Koskowski, *Wobec nowej doby*, „KW”, nr 298 z 27 X 1921, s. 2-3, wyd. w; idem, *Niewola?*, „KW”, nr 295 z 25 X 1921, s. 3, wyd. w; idem, *Na korzyść i na szkodę*, „KW”, nr 296 z 26 X 1921, s. 2-3, wyd. w; idem, *Wojsko z dala od polityki*, „KW”, nr 317 z 16 XI 1921, s. 2, wyd. w; idem, *Po wczorajszej uchwale*, „KW”, nr 318 z 17 XI 1921, s. 2, wyd. w.

<sup>66</sup> W. Dąbrowski, op. cit., s. 193-196.

**Bibliografia:**

1. Ajnenkiel A., *Od rządów ludowych do przewrotu majowego. Zarys dziejów politycznych Polski 1919-1926*, Warszawa 1978.
2. Anculewicz Z., *Bibliografia prozy na łamach „Kuriera Warszawskiego” w latach 1868-1939*, Olsztyn 2000.
3. Anculewicz Z., *„Kurier Warszawski” w latach 1821-1868*, Olsztyn 1997.
4. Batowski H., *Dyplomacja niemiecka 1919-1945. Zarys informacyjny*, Katowice 1971.
5. Batowski H., *Między dwiema wojnami 1919-1939. Zarys historii dyplomatycznej*, Warszawa 2001.
6. Biblioteka Jagiellońska: Papiery S. Kozickiego sygn. 25/62 – 32/62.
7. Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, Materiały J. Zielińskiego: Zdanowski J., *Dziennik 1915-1935*, t. I–VI, sygn. 7862.
8. Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, Materiały J. Zielińskiego: Plansze z fotografiami współpracowników „Kuriera Warszawskiego”, sygn. 6545.
9. B. K. Świda (Bolesław Koskowski), *Odrodzenie Śląska. Sylwetka pracy narodowej na Śląsku Cieszyńskim oraz program na przyszłość, ze szczególnym uwzględnieniem Macierzy szkolnej dla ks. Cieszyńskiego*, Cieszyn 1894.
10. Chrószcz G., *Bolesław Koskowski (1870-1938). Publicysta i działacz polityczny*, Katowice 2009 [mmps UŚ].
11. Chrószcz G., *Śląsk Cieszyński w publicystyce Bolesława Koskowskiego w latach 1894-1899*, [w:] „Pamiętnik Cieszyński”, T. XX, Cieszyn 2005.
12. Chrószcz G. (rec.), J. Gruchała, *Czeskie środowiska polityczne wobec spraw polskich 1920–1938*, Katowice 2002, [w:] Śląski Kwartalnik Historyczny „Sobótka”, nr 3 2003.
13. Dąbrowski W., *Trzecie powstanie śląskie*, Londyn 1973.
14. Dmowski R., *Polityka polska i odbudowanie państwa*, t. I–II, wyd. T. Wituch, Warszawa 1988.
15. Drozdowski M. M., *Ignacy Jan Paderewski. Zarys biografii politycznej*, Warszawa 1979.
16. *Gabinety Drugiej Rzeczypospolitej*. Pod red. J. Pajewskiego, Poznań 1991.
17. Garlicki A., *U źródeł obozu belwederskiego*, Warszawa 1979.
18. Głąbiński S., *Wspomnienia polityczne*, Pelplin 1939.
19. Głąbiński S., *Wspomnienia polityczne. Tom uzupełniający*, Londyn 1986.
20. Grabski S., *Pamiętniki*, t. I-II, wyd. W. Stankiewicz, Warszawa 1989.
21. Gruchała J., *Czeskie środowiska polityczne wobec spraw polskich 1920-1938*, Katowice 2002.
22. Gruchała J., *Tomáš Garigue Masaryk*, Wrocław 1996.
23. Grzymała-Siedlecki A., *Taki, jakim go widzę we wspomnieniu*, „Kurier Warszawski”, 30 I 1938, nr 29.
24. Hojka Z., *Józef Rymer. Biografia polityczna*, Katowice 2002.
25. Jędruszczak T., *Polityka polska w sprawie Górnego Śląska 1918-1922*, Warszawa 1958.
26. Jędruszczak T., *Powstania śląskie*, Katowice 1972.
27. Kmiecik Z., *Prasa warszawska w latach 1908-1918*, Warszawa 1981.
28. Kowalski W.T., *Walka dyplomatyczna o miejsce Polski w Europie 1939-1945*, Warszawa 1979.
29. Krasuski J., *Historia Rzeszy Niemieckiej 1871-1945*, Poznań 1971.
30. Krasuski J., *Polska i Niemcy. Dzieje wzajemnych stosunków politycznych (do 1932)*, Warszawa 1989.

31. Krasuski J., *Tragiczna niepodległość. Polityka zagraniczna Polski w latach 1919-1945*, Poznań 2000.
32. Krasuski J., *Stosunki polsko – niemieckie 1871-1939*, Warszawa 1967.
33. Krasuski J., *Stosunki polsko – niemieckie 1919-1925*, Poznań 1962.
34. Kupiecki R., Szczepanik K., *Polityka zagraniczna Polski 1918-1994*, Warszawa 1995.
35. „Kurier Warszawski” 1918 – 1921.
36. Madajczyk P., *Europa przed i po Traktacie Wersalskim w ocenie Gustava Stresemanna*, „Dzieje Najnowsze” nr 1, 1991.
37. Nowak-Kiełbikowa M., *Polska-Wielka Brytania w latach 1918-1923*, Warszawa 1975.
38. Okulicz P., *Koncepcja „międzymorza” w myśli i praktyce politycznej obozu Józefa Piłsudskiego w latach 1918-1926*, Warszawa 2001.
39. Olchowicz K., (junior), *Ćwierć wieku z „Kurierem Warszawskim”*, Kraków 1974.
40. Paczkowski A., *Prasa polska 1918-1939*, Warszawa 1980.
41. Popiołek K., *Górnego Śląska droga do wolności*, Katowice 1967.
42. Popiołek K., *Historia Śląska*, Katowice 1979.
43. Przewłocki J., *Stosunek mocarstw zachodnioeuropejskich do problemów Górnego Śląska w latach 1918-1939*, Kraków 1978.
44. Rudziński E., *Bolesław Koskowski*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XIV, Kraków 1968-1969.
45. Serafin F., *Stosunki polityczne, społeczne i ruch narodowy w Pszczyńskim w latach 1918-1922*, Katowice 1993.
46. Sierpowski S., *Stosunki polsko – niemieckie na tle europejskim 1919-1939. Z badań nad dziejami stosunków polsko – niemieckich*, pod red. A. Czubińskiego i R. Wryka, Poznań 1991.
47. Sierpowski S., *Źródła do historii powszechnej okresu międzywojennego*, t. I, 1917-1926, Poznań 1992.
48. Singer B., *Od Witosa do Ślawka*, Warszawa 1990.
49. Śladkowski W., *Stary Tygrys Georges Clemenceau*, Łódź 1988.
50. Wapiński R., *Narodowa Demokracja 1893-1939. Ze studiów nad dziejami myśli nacjonalistycznej*, Wrocław 1980.
51. Wrzosek M., *Powstania śląskie 1919-1921. Zarys działań bojowych*, Warszawa 1971.
52. Wyględa „Traugutt” J., *Plebiscyt i powstania Śląskie*, Opole 1966.
53. Zajda J., *Konsekwencje ekonomiczne traktatu „Problem polsko-niemiecki w Traktacie Wersalskim”*, pod red. J. Pajewskiego, Poznań 1963.
54. „Zwrot” 1938.

**Dane kontaktowe**

grzegorz.chroszcz@pwsz.raciborz.edu.pl